



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

Protokolant Kinga Sternik

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Kopcia
w sprawie **D.K.**

oskarżonego z art. 59 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 6 listopada 2025 r.,

kasacji wniesionych przez obrońcę oraz przez prokuratora - na niekorzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 9 października 2024 r., sygn. akt V Ka 1102/23

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Skierniewicach

z dnia 4 maja 2023 r., sygn. akt II K 627/22,

- 1. na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi do postępowania odwoławczego;**
- 2. zarządza zwrot opłaty od kasacji wniesionej przez oskarżonego.**

Tomasz Artymiuk Michał Laskowski Jerzy Grubba

UZASADNIENIE

D.K. stanął pod zarzutami tego, że:

1. w dniu 6 września 2022r. w miejscowości R., woj. [...], wbrew przepisom Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał znaczną ilość środka odurzającego w postaci marihuany ziela konopi innych niż włókniste, umieszczonych w wykazie środków odurzających w grupie I-N o masie netto 78,63 grama, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

tj. popełnienia czynu z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64§1 k.k.

1. w okresie od lipca 2022 do 6 września 2022 r., w miejscowości R., woj. [...], działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej odpłatnie udzielił M.W. około dwadzieścia razy po 1 gramie środka odurzającego w postaci marihuany ziela konopi innych niż włókniste za kwotę 1000 złotych oraz około czterdzieści razy po 1 gramie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy za kwotę 1200 złotych, a zapłata za w/w substancje następowała poprzez wykonywanie świadczenia pracy na rzecz X.Y., przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne

tj. popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Skierniewicach, w sprawie o sygn. akt II K 627/22, wyrokiem z dnia 4 maja 2023r., uznał oskarżonego za winnego obu zarzucanych czynów (zmieniając ich opis) i za pierwszy z nich wymierzył karę 2 lat, a za drugi roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Skazania jednostkowe objęto węzłem kary łącznej 3 lat pozbawienia wolności.

Wyrok zaskarżony został apelacjami oskarżonego i jego obrońcy, w których podniesiono zarzuty:

- obrazy prawa materialnego,

a także:

1 - błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.), polegającego na wadliwym przyjęciu przez sąd I instancji, iż oskarżony był w posiadaniu marihuany, mimo że:

a) marihuana nie została znaleziona w miejscu zamieszkania oskarżonego, a w budynku gospodarczym, w którym jedno z pomieszczeń jest wynajmowane, do którego dostęp mają osoby trzecie, do którego funkcjonariusze policji dostali się bez konieczności pokonywania przeszkód, wchodząc przez okno, co oznacza, że nie istnieją dowody na to, że to właśnie oskarżony był w posiadaniu substancji odurzających,

b) współoskarżony Ł.W. nie potwierdził swoich wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, jak zeznał był pobity przez funkcjonariuszy policji, nie czytał protokołu, który kazano mu podpisać,

c) nie ustalono do kogo należała marihuana znaleziona w budynku gospodarczym, a biorąc pod uwagę fakt braku na opakowaniach odcisków linii papilarnych pochodzących od oskarżonego, wynajmowania pomieszczeń w budynku gospodarczym przez właściciela posesji M.K. jednemu ze współoskarżonych, jak również dostęp do budynku m.in. ojca oskarżonego, konkubiny oraz osoby trzeciej, w postępowaniu nawet nie uprawdopodobniono jakoby X.Y. był w posiadaniu znalezionej marihuany. W pomieszczeniach mieszkalnych w miejscowości R. - nie znaleziono środków odurzających. Środków tych nie znaleziono również podczas osobistego przeszukania X.Y.

2 - obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5§2 k.p.k. w zw. z art. 424§1 pkt 1 i 2 k.p.k. polegającej na:

a) dokonaniu dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań świadka J.D. tj. w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania sprowadzającej się do przyjęcia, że świadek ten, będący byłą konkubiną oskarżonego, zawiadomiła organy ścigania o rzekomym posiadaniu przez niego marihuany, z tego powodu, że dziecko spało o godzinę dłużej niż zazwyczaj, a to miałoby oznaczać, że oskarżony w obecności dziecka palił marihuanę, co nie znalazło potwierdzenia w opinii biegłych i

pozostaje w sprzeczności z dokumentacją – teczkami dozoru oskarżonego, w tym wywiadami środowiskowymi. Nadto, świadek zeznała, że to ojciec oskarżonego robił napary z marihuany.

b) niezgodnym z zebrany materiał dowodowy przyjęciu, że wyłącznie X.Y. posiadał klucze do magazynu,

c) niezgodnym z zebrany materiał dowodowy przyjęciu, że znaleziona ilość marihuany wynosiła 78,63 grama,

d) niezgodnym z zebrany materiał dowodowy przyjęciu, że M.W. otrzymywał od D.K. marihuanę za wykonaną pracę, podczas gdy pracy w 2022 roku nie było, ponieważ konkubina, która prowadziła działalność gospodarczą na nieruchomości ojca oskarżonego, wyprowadziła się w kwietniu 2022r., nadto współoskarżony miał interes w tym, by pomówić D.K. w zamian za korzystny dla siebie wyrok. Zwykle pomówienie przez jedną osobę nie może być dowodem w postępowaniu karnym. Wyjaśnienia innego oskarżonego bez potwierdzenia faktu w pozostałym materiale dowodowym jest naruszeniem zasady domniemania niewinności.

3 - rażącej niewspółmierności kary polegającej na wadliwym przyjęciu przez sąd I instancji, iż społeczna szkodliwość czynu jest wysoka, pomimo że marihuana jest znacznie bezpieczniejsza niż tytoń i alkohol (które możemy legalnie kupić w ogromnych ilościach prawie wszędzie).

Wskazując na powyższe, skarżący wniesli o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego lub zmniejszenie kary pozbawienia wolności do okresu w którym stosowany był areszt tymczasowy.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 9 października 2024r. (sygn. akt V Ka 1102/23) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił D.K. od czynu przypisanego mu w pkt I., a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok ten, w części utrzymującej w mocy zaskarżone orzeczenie, zaskarżony został kasacją, w której postawiono zarzut: rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na jego treść, a mianowicie obraży przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 5§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 424§1 pkt 1 i 2 k.p.k., przez utrzymanie w mocy zaskarżonego

wyroku, tj. uznanie oskarżonego D.K. za winnego popełnienia przestępstwa, mimo że wyrok ten został oparty jedynie na pomówieniu przez jednego ze współoskarżonych – M.W., co nie może stanowić dowodu pełnowartościowego, chyba że jest ono jasne i konsekwentne, a ponadto znajduje potwierdzenie w innych dowodach, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, albowiem współoskarżony nie potwierdził swoich wyjaśnień, a jego twierdzenia nie są oparte na innych dowodach, są niekonsekwentne i niespójne.

Podnosząc powyższe obrona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części utrzymującej w mocy zaskarżone orzeczenie i uniewinnienie D.K.

W części uniewinniającej, wyrok zaskarżony został przez prokuratora, podnoszącego zarzut obrazy prawa procesowego w zakresie wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – art. 7, 410, 424§1 i 2 k.p.k.

Wskazując na powyższe oskarżyciel wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Kasacje wniesione w niniejszej sprawie okazały się zasadne, choć nie ze względu na trafność podniesionych w nich zarzutów, do których oceny nie przystąpiono, ale w takim zakresie, w jakim uruchomiły obowiązek działania Sądu Najwyższego z urzędu.

W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie doszło do zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej opisanej w art. 439§1 pkt 2 k.p.k.

Jednym z sędziów rozpoznającym sprawę na etapie postępowania odwoławczego był Sędzia Sądu Okręgowego w Łodzi (ówcześnie) – X.Y. Co do tego Sędziego, przed Sądem Najwyższym, już czterokrotnie przeprowadzony został test bezstronności i każdorazowo zakończył się on negatywnie dla niego. Wyroki w sprawach w których orzekał zostały uchylone do ponownego rozpoznania wobec stwierdzenia nienależytej obsady sądu skutkującej zaistnieniem bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439§1 pkt 2 k.p.k. (V KK 368/24, V KS 7/25, V KK 141/24 i V KK 269/25).

Sytuacja zaistniała przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy nie różni się w istotny sposób od tej, która została ustalona w wymienionych wcześniej wyrokach, stąd

obecnie w pełni wystarczające będzie odesłanie do przedstawionej już przez Sąd Najwyższy argumentacji. *Nie ulega wątpliwości, że kolejne awanse wymienionego sędziego, uzyskiwane pomimo wyraźnie mniejszego niż u innych kandydatów poparcia zarówno Kolegium Sądu Apelacyjnego jak i środowiska sędziowskiego (protokół Zgromadzenia Sędziów Apelacji [...] z dnia 26 czerwca 2018r.), przy uwzględnieniu m.in. opinii sędziego wizytatora SSA P.Z. w związku z ubieganiem się o urząd sędziego sądu apelacyjnego, a także samego postępowania przed tzw. Krajową Radą Sądownictwa, zwłaszcza w konkursie zakończonym uchwałą z dnia [...] r., Nr [...] /2024, w którym to postępowaniu wobec wycofania się z niego dwóch innych sędziów mających zdecydowanie większe poparcie Kolegium niż on, a w związku z tym brakiem kontrkandydatów, a wreszcie przebiegiem samej procedury konkursowej w Krajowej Radzie Sądownictwa (wyniki Zespołu KRS oraz głosowania na posiedzeniu plenarnym), procesy te zakończone powołaniem X.Y. na urząd sędziego w sądach wyższego rzędu, nie tylko nie miały charakteru transparentnego, lecz wręcz wskazywały, że wystąpienie przez tzw. KRS do Prezydenta RP z kolejnymi wnioskami wynikało z innych niż merytoryczne przesłanek.*

Co więcej, jeżeli uwzględni się i te bezsporne fakty, jakimi były kilkakrotne delegacje wymienionego sędziego początkowo do Sądu Okręgowego w Łodzi, a następnie do Sądu Apelacyjnego w Łodzi, udzielane dyskrecyjnymi decyzjami przez Ministra Sprawiedliwości (Ł.P. i A.D.) pomimo niejednoznacznego poparcia ze strony Kolegium, czy wręcz w tej mierze opinii negatywnej, trudno nie dostrzec związku tego Sędziego z ówczesną władzą polityczną i to w sytuacji podejmowania przez Ministra Sprawiedliwości destrukcyjnych dla polskiego wymiaru sprawiedliwości działań zmierzających do ograniczenia niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

O akceptacji przez sędziego X.Y. tych rujnujących polski porządek prawny działań świadczą też daty powołania go przez Prezydenta RP na urząd sędziego Sądu Okręgowego w Łodzi oraz na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego. Wprawdzie w pierwszym przypadku sam konkurs przed niekonstytucyjną Krajową Radą Sądownictwa rozpoczął się jeszcze przed wydaniem wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. (połączone sprawy C-585/18, C-624/18 i C-625/18), wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18 (OSNIPiUS 2020, z. 4, poz. 38)

oraz uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., jednak postanowienie o powołaniu na urząd sędziego Sądu Okręgowego wydane zostało w dniu 5 sierpnia 2020 r., a wręczenie nominacji miało miejsce w dniu 6 października 2020 r. Trudno nawet zakładać, że orzeczenia te, jednoznacznie negatywnie oceniające tzw. Krajową Radę Sądownictwa jako organ nie spełniający standardu niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej, nie były znane Panu X.Y., wieloletniemu sędziemu (powołanie na urząd sędziego Sądu Rejonowego w Łodzi w dniu [...] 2009 r.) i doktorowi nauk prawnych (uchwała z dnia 16 grudnia 2016 r. Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu [...]), i że nie miał on świadomości co do konsekwencji tych zaszłości na same procesy nominacji sędziowskich, a pomimo tego nominację do sądu wyższego rzędu przyjął.

Ocena powyższa jest jeszcze bardziej jednoznaczna w odniesieniu do kolejnego konkursu do jakiego przystąpił sędzia X.Y. Zarówno uchwała tzw. KRS z dnia [...], postanowienie Prezydenta RP z dnia [...] 2024 r., a wreszcie wręczenie nominacji na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Łodzi w dniu [...] 2024 r. i jej przyjęcie jednoznacznie świadczą o tym, że sędzia ten ignoruje nie tylko orzecznictwo Sądu Najwyższego, który wielokrotnie uchylał w oparciu o przepis art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. wyroki wydane przez sądy z udziałem sędziów powołanych na swoje urzędy na wniosek tzw. Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie przepisów ustawy o KRS z 2017 r., lecz również wiążące Polskę – w zakresie interpretacji regulacji traktatowych – orzeczenia międzynarodowych trybunałów (ETPCz i TSUE). Nie pozostawia to wątpliwości, że postawa tego Sędziego wpisuje się w rujnujące konstytucyjną zasadę państwa prawnego działania władzy wykonawczej w latach 2015 – 2023, a zwłaszcza od roku 2017.

Gdyby nie taka postawa sędziów, Polska nie znalazłaby się w tak głębokim jak obecnie kryzysie konstytucyjnym, a Państwo Polskie nie byłoby zmuszone do ponoszenia z tego powodu również konsekwencji finansowych (vide: uzasadnienie wyroku SN w sprawie V KK 368/24).

Zacytowana powyżej argumentacja jednoznacznie w ocenie Sądu Najwyższego przemawia za przyjęciem, że i w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy był nienależycie obsadzony, w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k.

Skutkiem zaistnienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Odwoławczy powinien przede wszystkim zadbać o to, by przystąpić do jej rozpoznania w należytej obsadzie.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Tomasz Artymiuk

Michał Laskowski

Jerzy Grubba

[WB]

[a.ł.]